

RYTM ODPOCZYNKU



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 21 sierpnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rdz 1,1-31; Wj 20,8-11; 16,14-31; Pwt 5,12-15; Ps 92,1-16; Iz 58,13.

TEKST PAMIĘCIOWY: „I pobłogosławił Bóg dzień siódmy, i poświęcił go, bo w nim odpoczął od wszelkiego dzieła swego, którego Bóg dokonał w stworzeniu” (Rdz 2,3).

Kto z nas może sobie wyobrazić, jak wyglądało dzieło stworzenia — światłość oddzielona od ciemności, oceany tętniące życiem, ptaki odbywające swój pierwszy lot? A stworzenie Adama i Ewy? Nie jesteśmy nawet w stanie zacząć sobie wyobrazić, jak Bóg tego dokonał.

Ale potem, po tych wszystkich stwórczych dokonaniach, Bóg zwrócił uwagę na coś innego. Na pierwszy rzut oka nie wydaje się to tak widowiskowe, jak wiewioryby wynurzające się z wody czy barwne pióra ptaków. Bóg po prostu ustanowił dzień — siódmy dzień tygodnia — i uczynił go szczególnym. Nawet gdy ludzkość narzuciła sobie stresujący tryb życia, Bóg ustanowił znak — żywe upamiętnienie tego, o czym należy pamiętać. Bóg pragnie, by ten dzień był dla nas czasem zatrzymania się i świadomego radowania się życiem. Dzień ten ma być poświęcony nie na żmudne powszednie zajęcia, ale na radowanie się darami Bożymi — powietrzem, wodą, przyrodą, ludźmi, a ponad wszystko najlepszym darem, samym Stwórcą.

To zaproszenie nie straciło nic ze swojej aktualności, gdy pierwsi ludzie musieli opuścić Eden. Bóg chciał mieć pewność, że Jego zaproszenie przetrwa próbę czasu, a więc od początku wplótł je w tkankę czasu.

W tym tygodniu przyjrzymy się temu wspaniałemu Bożemu zaproszeniu do dynamicznego i cyklicznego odpoczynku każdego siódmego dnia tygodnia.

Bóg był tam na początku. On powiedział i stało się. Światło oddzieliło dzień od nocy. Drugiego dnia rozpięte zostało niebo i sklepienie rozdzielające wody. Trzeciego dnia ukazał się suchy ląd i ziemia pokryła się roślinnością. W ten sposób Bóg utworzył podstawową tkankę czasu i geografii, a potem wypełnił ją w ciągu trzech kolejnych dni. Światła na niebie wyznaczają dni i noc. Biblijna historia stworzenia — w odróżnieniu od opisów stworzenia w większości starożytnych kultur — wyraźnie wskazuje, że słońce, księżyc i gwiazdy nie są bóstwami. Pojawiły się one dopiero czwartego dnia i są podległe słowu Boga.

Opis piątego i szóstego dnia stworzenia (zob. Rdz 1,20-31) jest pełen życia i piękna. Ptaki, ryby i inne zwierzęta wypełniają przestrzeń przygotowaną przez Boga.

Jak Boża ocena świadczy o stworzeniu? Przeczytaj Rdz 1,1-31.

Bóg stworzył nie jakieś tam miejsce — On stworzył *doskonałe miejsce*. Ziemię napełniło mnóstwo stworzeń. Dlatego jak refren pieśni Bóg powtarzał każdego dnia, że to, co stworzył, było *dobrze*.

Czym różniło się stworzenie ludzi od stworzenia innych istot? Przeczytaj Rdz 1,26-27; 2,7.21-24.

Bóg pochylił się i zaczął lepić ludzką postać z prochu ziemi. Stworzenie człowieka na obraz Boga jest przykładem zażyłości, poufałości i bliskości. Bóg przybliżył swoje oblicze do twarzy Adama i tchnął w jego nozdrza dech życia, a wówczas Adam stał się żywą istotą. Szczególne ukształtowanie Ewy z żebra Adama dodaje następny ważny element do historii stworzenia. Małżeństwo jest częścią Bożego planu dla ludzkości — świętym partnerstwem (wspólnotą) między mężczyzną (hebr. *isz*) i kobietą (hebr. *iszsz*).

Tym razem, gdy Bóg popatrzył na wszystko, co stworzył szóstego dnia, refren zabrzmiał inaczej: „I spojrział Bóg na wszystko, co uczynił, a *było to bardzo dobrze*” (Rdz 1,31).

Pomyśl, jak bardzo różni się biblijny opis stworzenia od tego, czego uczą ludzie odrzucający Słowo Boże. Jak świadczy to o potrzebie polegania na *Piśmie Świętym* w kwestii zrozumienia prawdy?

Stworzenie było *bardzo dobre*, ale jeszcze niekompletne. Stworzenie zakończyło się Bożym odpoczynkiem i szczególnym błogosławieństwem dla siódmego dnia, soboty (szabatu): „I pobłogosławił Bóg dzień siódmy, i poświęcił go, bo w nim odpoczął od wszelkiego dzieła swego, którego Bóg dokonał w stworzeniu” (Rdz 2,3).

Sobota jest nieodłącznym elementem Bożego stworzenia. W gruncie rzeczy jest ukoronowaniem stworzenia. Bóg stworzył odpoczynek i przestrzeń, w której ludzkość (w tamtym czasie Adam i Ewa) może się zatrzymać w swoich powszednich zajęciach i odpocząć u boku Stwórcy.

Niestety, grzech wkroczył na świat i wszystko zmienił. Ustała bezpośrednia łączność człowieka z Bogiem. Pojawiły się bolesne porody, ciężka praca, kruche i zaburzone więzi i tym podobne rzeczy — całe mnóstwo przejawów przekleństwa, które tak dobrze znamy, żyjąc na tym upadłym świecie. A jednak mimo to Boża sobota pozostała jako trwały symbol stworzenia oraz znak nadziei odrodzenia. Skoro ludzie potrzebowali sobotniego odpoczynku nawet przed upadkiem, to tym bardziej potrzebują go po upadku.

Wiele wieków później, gdy Bóg wyprowadził Izraelitów z niewoli egipskiej, przypomniał im o tym szczególnym dniu.

Przeczytaj Wj 20,8-11. Czego uczy to nas o znaczeniu soboty w powiązaniu ze stworzeniem?

W tym przykazaniu Bóg wzywa nas do pamiętania o naszym pochodzeniu. Wbrew powszechnym wierzeniom nie jesteśmy dziełem przypadku i produktem ślepych sił wszechświata. Przeciwnie, jesteśmy istotami stworzonymi na obraz Boga. Istniejemy po to, by mieć więź z Bogiem. Bez względu na to, że Izraelici byli traktowani jak niewolnicy niemający większej wartości, to jednak każdej soboty w szczególny sposób byli wezwani do pamiętania, kim naprawdę są — istotami stworzonymi przez samego Boga, i to na Jego obraz.

„Ponieważ sobota stanowi pamiątkę stworzenia świata, jest dowodem miłości i mocy Chrystusowej”³⁵.

Pomyśl, jak ważna jest prawda o stworzeniu świata w ciągu sześciu rzeczywistych dni. Jest to prawda tak ważna, iż Bóg nakazał nam poświęcić siódmą część naszego życia — każdy siódmy dzień tygodnia — by tę prawdę upamiętnić. Czego uczy to nas o znaczeniu pamiętania o naszym pochodzeniu objawionym nam w *Księdze Rodzaju*?

³⁵ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. 16, s. 205.

Po czterdziestu latach wędrowania po pustyni dorosło nowe pokolenie, które niewolę egipską znało tylko z opowiadań. Ludzie ci mieli zupełnie inne doświadczenie życiowe niż ich rodzice. To nowe pokolenie doświadczało raz po raz braku wiary swoich rodziców i musiało wędrować po pustyni, póki stare pokolenie nie wymarło.

Izraelici mieli przywilej posiadania świątyni w środku obozu. Widzieli obłok i słup ognia unoszący się nad przybytkiem i wskazujący na obecność Boga. Gdy obłok podnosił się, zwijali obóz i wyruszali za nim. Obłok dawał im cień za dnia, a słup ognia — ciepło i światło nocą, przypominając im nieustannie o miłości i opiece Boga.

Jakie związane z indywidualnymi potrzebami przypomnienie o sobotnim odpoczynku otrzymali Izraelici na pustyni? Przeczytaj Wj 16,14-31.

Wbrew szeroko spopularyzowanej teologii wersety te świadczą o tym, że siódmy dzień tygodnia, sobota, był dobrze znany Izraelitom jeszcze przed nadaniem prawa na Synaju.

O czym jest mowa w tym fragmencie księgi?

Szczególny pokarm dostarczony Izraelitom przez Boga był przypomnieniem faktu, iż Stwórca podtrzymuje istnienie swojego stworzenia. Bóg w bardzo wyraźny sposób zatroszczył się o potrzeby Izraelitów. Każdego dnia w cudowny sposób pokarm pojawiał się przed świtem i topniał wraz ze wschodem słońca. Jeśli ktoś próbował go zgromadzić na zapas, pokarm gnił i cuchnął, ale w piątek zbierano podwójną jego porcję, tak by wystarczyło na sobotę, a wówczas manna pozostawała świeża i smaczna.

Izraelici mogli korzystać także ze służby świątynnej z jej przepisami i prawami zapisanymi w *Księdze Kapłańskiej* i *Księdze Liczb*. A jednak sędziwy Mojżesz zwołał ich wszystkich i osobiście powtórzył im ich dzieje oraz przypomniał prawo nadane przez Boga (zob. Pwt 5,6-22).

Wreszcie to nowe pokolenie było gotowe do wejścia do Ziemi Obiecanej. Wkrótce miał się zmienić przywódca Izraelitów, więc Mojżesz chciał się upewnić, że będą pamiętać, kim są i jaka jest ich misja. Uczynił wszystko, by pomóc im uniknąć błędów popełnionych przez ich przodków. Tak więc Mojżesz powtórzył im prawo Boże. Dekalog został przypomniany po to, by pokolenie stojące na granicy Kanaanu nigdy o nim nie zapomniało.

Z punktu widzenia naszego osobistego doświadczenia powtórne przyjście Jezusa jest tak bliskie, jak bliska jest chwila naszej śmierci. Zatem Jego powtórne przyjście jest zawsze bliskie — bliższe niż jesteśmy to w stanie sobie wyobrazić. Jak święcenie soboty przypomina nam nie tylko o tym, czego Bóg dokonał dla nas w przeszłości, ale także o tym, czego Chrystus dokona dla nas, gdy przyjdzie powtórnie?

Izraelici obozowali na wschodnim brzegu Jordanu. Zajęli już ziemię króla Baszanu i ziemie dwóch królów amorejskich. Po raz kolejny, w tym ważnym momencie, Mojżesz zwołał Izraelitów i przypomniał im przymierze zawarte na Synaju przez Boga nie tylko z ich rodzicami, ale także z nimi. Następnie powtórzył dziesięć przykazań, by utrwalić je w ich pamięci.

Porównaj Wj 20,8-11 z Pwt 5,12-15. Jaka jest różnica w sposobie wyrażenia sobotniego przykazania?

W Wj 20,8 sobotnie przykazanie zaczyna się słowem *pamiętaj*. W Pwt 5,12 występuje słowo *przestrzegaj*. Słowo *pamiętaj* pojawia się nieco później w treści sobotniego przykazania (zob. Pwt 5,15). Mojżesz przypomina tam Izraelitom, że byli niewolnikami. Choć to pokolenie wychowało się na wolności, miało pamiętać, że gdyby nie cudowne Boże wyzwolenie, urodziłoby się w niewoli, jak poprzednie pokolenia. Przykazanie sobotnie miało przypominać Izraelitom, że ten sam Bóg, który dokonał stworzenia, dokonał także ich wyzwolenia: „Pan, twój Bóg, wyprowadził cię stamtąd ręką mozną i ramieniem wyciągniętym” (Pwt 5,15).

Ta prawda pasuje do ówczesnej sytuacji Izraelitów stojących po raz drugi na granicy Ziemi Obiecanej około czterdziestu lat po tym, jak ich ojcowie zawiedli haniebnie. Teraz Izraelici byli tak samo bezsilni w kwestii podboju tego kraju, jak ich ojcowie w kwestii ucieczki z Egiptu. Potrzebowali Boga, który działa *ręką mozną i ramieniem wyciągniętym*.

Sobota miała teraz nabrać dodatkowego znaczenia. Ponieważ Bóg jest Bogiem Wyzwolenia, Izraelici mieli święcić sobotę (zob. Pwt 5,15).

Oczywiście stworzenie jest podstawą sobotniego przykazania także w 5. rozdziale *Księgi Powtórzonego Prawa*. Wyzwolenie Izraelitów jest tylko kolejnym powodem święcenia soboty. W pewnym sensie wyzwolenie Izraelitów z Egiptu jest nowym stworzeniem podobnym do stworzenia opisanego w *Księdze Rodzaju*. Izraelici — wyzwoleni przez Boga z niewoli egipskiej — zostali niejako na nowo stworzeni przez Niego (zob. Iz 43,15).

Ponieważ wyzwolenie z Egiptu jest symbolem wyzwolenia z grzechu, czyli odkupienia, sobota jest symbolem zarówno stworzenia, jak i odkupienia. Tak więc w szczególny sposób sobota wskazuje na Jezusa — naszego Stwórcę i Odkupiciela.

Przeczytaj J 1,1-13. Czego wersety te uczą o Jezusie jako naszym Stwórcy i Odkupicielu?

Bóg nakazał swojemu ludowi święcić dzień sobotni. Obok zakazu mordowania i kradzieży występuje nakaz pamiętania o sobocie, choć *Biblia* nie podaje szczegółowych przepisów jej świętowania.

Jaką atmosferę powinniśmy tworzyć i wspierać w sobotę? Zob. Ps 92,1-16 oraz Iz 58,13.

Ponieważ święcenie soboty jest upamiętnieniem stworzenia i odkupienia, atmosfera tego dnia powinna być atmosferą radości i przyjemności w Panu, a nie ponurej powagi.

Pamiętanie o sobocie nie zaczyna się z nastaniem siódmego dnia. Jak pierwsza sobota była ukoronowaniem tygodnia stworzenia, tak powinniśmy *pamiętać o dniu sobotnim* przez cały tydzień i planować to święto tak, by nie wykonywać w tym dniu powszedniej pracy, ale święcić sobotę zgodnie z przykazaniem. Celowe przygotowania czynione w ciągu tygodnia, a zwłaszcza w *dniu przygotowania* (zob. Mk 15,42), czyli w piątek, są bardzo ważne i umilają oczekiwanie na ten szczególny dzień.

Jaki ważny element soboty został podkreślony w Kpł 19,3?

Święcenie soboty sprzyja także podtrzymywaniu naszych więzi z członkami rodziny i przyjaciółmi. Bóg daje nam czas na wspólnotę z całą rodziną, a odpoczynek obejmuje także służbę i zwierzęta domowe (zob. Wj 20,8-11). Sobota i rodzina idą ze sobą w parze.

Choć odpoczynek i spędzanie czasu z rodziną są ważne, to jednak sobota jest przeznaczona także na uczestniczenie w zbiorowym nabożeństwie wraz z miejscowym zgromadzeniem współwierzących. Jezus, żyjąc na ziemi, uczestniczył w takich nabożeństwach, w tym także czynnie. (Zob. Kpł 23,3; Łk 4,16; Hbr 10,25).

Jeśli nasze plany zajęć w powszednie dni tygodnia są napięte, to w głębi serca pragniemy sobotniego odpoczynku i łączności z naszym Stwórcą. Pamiętanie o odłożeniu powszednich spraw i o poświęceniu czasu Bogu oraz naszym bliskim pozwala nam wkroczyć w rytm sobotniego odpoczynku.

Jakie są twoje doświadczenia związane ze święceniem soboty i z błogosławieństwami z tego płynącymi? W jaki sposób możesz jeszcze lepiej korzystać z tego świętego czasu?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Bóg dał ludziom pamiętkę swojej stwórczej mocy, aby mogli dostrzegać Go w dziełach Jego rąk. Szabat skłania nas do oglądania chwały Stwórcy w Jego stworzonych dziełach. (...). W świętym dniu odpoczynku bardziej niż w innych dniach tygodnia powinniśmy studiować przesłania wpisane dla nas przez Boga w przyrodę. (...). Gdy przybliżamy się do serca przyrody, obecność Chrystusa staje się dla nas realna, a On przemawia do naszych serc na temat swojego pokoju i miłości”³⁶.

„Jednym z ważnych powodów, dla których Pan wyzwolił Izraelitów z niewoli egipskiej, było to, że nie mogli tam święcić Jego soboty. (...). Najwyraźniej Mojżesz i Aaron przypomnieli im o świętości soboty, gdyż faraon narzekał:

— »Wy chcecie, żeby świętowali zamiast pracować?« (Wj 5,5).

Wskazuje to, że Mojżesz i Aaron rozpoczęli sobotnią reformę w Egipcie.

Jednak święcenie soboty nie miało być *upamiętnieniem* ich niewoli w Egipcie. Sobota jest bowiem pamiętką stworzenia i miała obejmować radosne upamiętnienie wyzwolenia z ucisku religijnego w Egipcie, utrudniającego święcenie soboty. Podobnie ich wyzwolenie z niewoli miało na zawsze rozpałać w ich sercu współczucie dla ubogich i uciskanych, sierot i wdów”³⁷.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Niektórzy chrześcijanie, w tym także nieliczni adwentyści dnia siódmego, uważają teistyczny ewolucjonizm za trafne wyjaśnienie stworzenia. Jak sobota wykazuje zupełną niemożliwość pogodzenia adwentyzmu z teistycznym ewolucjonizmem? Jaki sens miałyby święcenie siódmego dnia tygodnia jako upamiętnienie miliardów lat ewolucji, zwłaszcza że Słowo Boże wskazuje, iż powodem świętości soboty jest to, iż jest ona siódmym dniem tygodnia stworzenia?

2. Jak odpowiedziałbyś na argument, iż nie liczy się to, który dzień tygodnia świętujemy, bylebyśmy odpoczywali przez jeden dzień w tygodniu? Z drugiej strony, jak odpowiesz na stwierdzenie, że to Jezus jest naszym sobotnim odpoczynkiem, a więc nie musimy odpoczywać w sobotę?

3. Jak święcenie soboty może nam przypominać o wyzwoleniu i wolności? Jak możemy uniknąć obwarowywania soboty surowymi regułami?

4. Niektórzy twierdzą, że święcenie siódmego dnia tygodnia, soboty, to próba zasłużenia na niebo dobrymi uczynkami. Jakie rozumowanie stoi za takim stwierdzeniem?

³⁶ Ellen G. White, *Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2020, s. 14-15.

³⁷ Taż, *From Eternity Past*, Mountain View 1983, s. 549.